

## Hades, Szeol i Gehenna w Biblii

Sens, jaki niektórzy nadają nowotestamentowemu słowu „hades” skażony jest wpływem religii rzymskiej oraz hellenizmu. Aby dojrzeć nowotestamentowe znaczenie tego słowa musimy oprzeć się na egzegezie biblijnych tekstów, które go używają. Następnie powinniśmy porównać je ze starotestamentowym odpowiednikiem słowa „hades”, którym jest „szeol”, a nie ze znaczeniem, jakie oba te słowa przybrały w rezultacie poglądów opartych na lekturze Homera a nie Biblii. Homer bowiem używał słowa „Hades” na oznaczenie krainy, gdzie zmarli prowadzą nieśmiertelną egzystencję. We wczesnych wiekach kościół rzymski przejął ten pogański koncept. Odtąd także greckie słowo „hades” występujące w Nowym Testamencie zaczęto rozumieć i tłumaczyć na inne języki (w tym polski) jako „piekło” — miejsce wiecznej karni potępionych.

Hebrajskie słowo „szeol” występuje 65 razy w Starym Testamencie. Lektura wszystkich 65 przypadków wskazuje, że najbliższym synonimem słowa „szeol” jest „grób” lub „cmentarz”. W takim znaczeniu używali słów „szeol” czy „hades” tak wybitni bibliści jak Henry Constable, E. W. Bullinger, J. H. Pettingell. Takiego zdania był także William Smith. Leroy E. Froom napisał:

„A careful examination of the sixty-five sheol passages will show that the word „gravedom” — not primarily the place of interment or the locality of departed spirits, but the condition of death or the death-state — offers the nearest suitable preponderant rendering. The insertion of „gravedom” for sheol into the sixty-five texts where sheol appears, would clarify the whole problem, and afford the nearest possible uniform meaning. The harmony and consistency would result, and a semblance of order come out of much confusion. Added to this is the fact that the New Testament Greek hades, equivalent of the Hebrew sheol, may likewise be consistently translated gravedom. This is further reason for approving this term.”

Podaję luźne (ze względu na jego techniczność) tłumaczenie powyższego tekstu: „Uważne zbadanie 65 przypadków użycia słowa „szeol” pokazuje, że słowo „grób” — „cmentarz” — nie jako miejsce duchów ludzi zmarłych, lecz jako stan śmierci — oferuje najbliższe adekwatne znaczenie. Użycie słowa „grób” w każdym z 65 przypadków, gdzie pojawia się w Biblii słowo „szeol” wyjaśniłoby problem, jaki się wiąże z jego tłumaczeniem, oferując najbliższe możliwe jednolite znaczenie. Zapanałaby harmonia i zgodność w miejsce obecnego zamieszania w tej sprawie. Także fakt, że nowotestamentowe greckie słowo „hades”, które jest odpowiednikiem hebrajskiego „szeol”, może również być konsekwentnie tłumaczone jako „grób”, przemawia za tym terminem.

Następujące teksty biblijne (a przykłady możnaby mnożyć) wskazują, że „grób” jest

najbliższym synonimem biblijnego „szeolu” i „hadesu”:

- „Bo nie zostawisz duszy mojej w otchłani [hebr. szeol], Nie dopuścisz, by twój pobożny oglądał grób.” Ps 16,1

- „Lecz teraz, ty nie daruj mu tego, skoroś mąż mądry i zapewne będziesz wiedział, co masz z nim zrobić, aby jego siwizna zbroczona krwią zstąpiła do grobu [hebr. szeol].” 1Krl 2,9

- „Próbowali go pocieszać wszyscy synowie jego i wszystkie córki jego, ale nie dał się pocieszyć i mówił: Wżałobie zejść do syna mego do grobu [hebr. szeol]. I opłakiwał go ojciec.” Rdz 37,35

- „Czego mam oczekiwać? Kraina umarłych [szeol] moim domem. W ciemności uścielę sobie łoże.” Hi 17,13

Zarówno hebrajskie słowo „szeol” jak greckie „hades” są synonimami cmentarzyska, grobu, stanu śmierci, krainy w której panuje śmierć, gdzie nie ma życia: „Bo po śmierci nie pamięta się o Tobie, a w krainie umarłych [hebr. szeol], któż Cię wysławiać będzie” Ps 6,6. Dlatego wierzący, którzy chowali świętego Szczepana w grobie nie radowali się, że poszedł do nieba, lecz „opłakiwali go wielce” Dz 8,2. Apostoł Paweł nie pocieszał chrześcijan, którzy utracili bliskich pogańską nauką, że zmarli w Chrystusie prowadzą lepsze życie po śmierci, ale prawdą o zmartwychwstaniu, podkreślając, że zmarli „śpią” nie wiedząc o niczym, dopóki nie zbudzi ich głos Chrystus podczas zmartwychwstania 1Kor 15,52:

„Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli. A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowami.” 1Tes 4,13-18

Słowa „gehenna” oraz „hades”, choć oba tłumaczone w polskich przekładach Biblii jako „piekło” mają różne znaczenie. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie miejsca, w których występuje „gehenna” nie odnoszą się do czasu obecnego, lecz do przyszłego (np. Mt 5,22.29-3; 10,28; 18,9; 23,15.33. Piekło („gehenna”) nie płonie obecnie, jak błędnie naucza wiele kościołów, jezioro ognia (gr. gehenna) wciąż jest przyszłością. W tym piekle spłonie Szatan, jego aniołowie i wszyscy niesprawiedliwi Ap 20,10.14-15. W nim spłonie również śmierć i zawsze towarzyszący jej „hades”, w którym przebywali wszyscy zmarli ludzie (nie tylko niepobożni!) oczekując na zmartwychwstanie do życia wiecznego lub na wieczną śmierć J 5,28-29.

Nie tylko Szczepan, ale nawet starotestamentowy bohater wiary król Dawid nie

poszedł do nieba, ale zgodnie ze świadectwem Biblii, wciąż pozostaje w swym grobie: „Bo Dawid nie wstąpił do nieba” Dz 2,34. Najlepszym przykładem tego, co dzieje się ze sprawiedliwymi między chwilą śmierci a zmartwychwstania jest los Pana Jezusa. Biblia mówi, że Chrystus zakosztował śmierci „sprawiedliwy za niesprawiedliwych” 1P 3,18; Hbr 2,9. Pozostawał w „hadesie” (grobie, cmentarzysku, krainie umarłych) przez trzy dni do czasu swego zmartwychwstania w niedzielę rano, dlatego Credo mówi: „Zstąpił do piekieł (gr. hades — cmentarz, grób, kraina umarłych), a trzeciego dnia zmartwychwstał”. Słowo „hades” i „szeol” są w tekście biblijnym tak blisko powiązane ze śmiercią i grobem, że tłumacze często oddają je jako „śmierć” (zob. 1Kor 15,55; Oz 13,14).

Jak widzimy w „hadesie” znajdują się nie tylko niepobożni, jak wierzyli poganie, ale także słudzy Boży, nawet sam Chrystus zakosztował śmierci i „hadesu”, który zawsze idzie z nią w parze Ap 6,9; 20,13-14. Jezus zmartwychwstał. Podobnie sprawiedliwi jak niesprawiedliwi zmartwychwstaną z grobu, cmentarza, objęć śmierci, krainy umarłych (hebr. „szeol”, gr. „hades”).

„Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny — na zmartwychwstanie potępienia.” J 5,28-29

Bóg obiecuje, że nie pozostawi nas w grobie zniszczeniu: „A nadto i ciało moje spoczywać będzie w nadziei, bo nie zostawisz duszy [psyche] mojej w otchłani [hadesie] I nie dopuścisz, by święty twój oglądał skażenie.” Dz 2,26-27. Nawiasem mówiąc ten tekst nie tylko utożsamia hades z grobem, ale także pokazuje, że ciało i dusza (psyche) spoczywają razem do czasu powtórnego przyjscia Chrystusa.

Przy tej okazji warto podkreślić, że Słowo Boże nie naucza, że ludzie mają nieśmiertelną duszę, a w związku z tym, że po śmierci będą niezniszczalni. Paganie akceptując dualizm wierzyli, że dobro nie może unicestwić zła, a więc Bóg nie potrafi pokonać zła. Może je wtrącić do piekieł, ale nie może go unicestwić. Biblia naucza czegoś innego. Tylko Bóg jest nieśmiertelny i ma nieśmiertelność 1Tm 1,17; 1Tm 6,16. Pozostałe istoty mają życie wyłącznie dzięki Niemu.

Poza Bogiem nikt nie ma nieśmiertelności. Biblia mówi wyraźnie: „Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota” 1J 5,12. Alternatywą tej prawdy jest kłamstwo. Czy wiesz, że Szatan wygłosił pierwsze kazanie na temat nieśmiertelności duszy? To on skłamał pierwszym rodzicom, mówiąc: „Na pewno nie umrzecie” Rdz 3,4 Czy jest tylko przypadkiem, że ta nauka jest filarem wszystkich pogańskich systemów religijnych? Czy przypadkiem stanowi nieodzowny element wszystkich form okultyzmu włącznie z ruchem New Age? Bez nauki o nieśmiertelnej ludzkiej duszy oczywiście nie byłoby nauki o piekle ani czyśćcu.

Pan Jezus powiedział wyraźnie, że alternatywą dla życia wiecznego jest „zginąć”: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy,

kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” J 3,16. Apostoł Paweł nie mógł oddać tej kwestii jaśniej, gdy powiedział: „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” Rz 6,23.

Poniżej podaję kilkanaście z terminów występujących w Starym i Nowym Testamencie, gdy mowa o losie niesprawiedliwych. Warto zapoznać się z każdym z poniższych tekstów i przyjąć nieunikniony wniosek, który wskazuje, że losem niezbawionych będzie unicestwienie, a nie wieczne męki w piekle:

- wyginą (hebr. karath) — „Złoczyńcy bowiem wyginą, a ufający Panu posiadą ziemię” Ps 37,9

- nie będzie ich — „Jeszcze trochę, a nie będzie bezbożnego” Ps 37,1

- zgładzi (hebr. karath) — „Ujrzysz zagładę bezbożnych!” Ps 37,34

- spali (hebr. baar) — „Wtedy wszyscy zuchwali i wszyscy, którzy czynili zło, staną się cierniem. I spali ich ten nadchodzący dzień — mówi Pan Zastępów — tak, że im nie pozostawi ani korzenia, ani gałązki.” Ml 3,19

- spali (hebr. baar) — „obrócą się w popiół” Ml 3,21

- wytraci (hebr. szachat) — „wszystkich bezbożnych wytraci” Ps 145,2

- pochłonie ich ogień (hebr. akal) — „Pan w gniewie swoim pochłonie ich, A ogień ich pożre.” Ps 21,9

- zginą (hebr. abad) — „Bezbożni wyginą, A nieprzyjaciele Pana są jak ogień w piecu, zniszczają, pójdą z dymem” Ps 37,2

- zniweczy i zabije (gr. analisko) — „A wtedy objawi się ów niegodziwiec, którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem przyjścia swego” 2Tes 2,8

- zatraci (gr. apoleia) — „końcem ich jest zatracenie” Flp 3,19

- zniszczy (gr. apollumi) — „bójcie się raczej tego, który może i duszę i ciało zniszczyć w piekle [gr. gehenna] Mt 1,28. Inne teksty z tym słowem: Mt 21,41; 22,7; Łk 17,27.29; J 3,16.

- umrzeć (gr. apotnesko) — „A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki” J 11,26

- wytraci (gr. diaftheiro) — „wytracenia tych, którzy niszczą ziemię” Ap 11,18

- spali (gr. katakaio) — „W ręku jego jest wiejadło, by oczyścić klepisko swoje i zebrać pszenicę do spichlerza swego, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym.” Łk 3,17

Bóg jest Bogiem miłości. Męczenie ludzi przez nieskończoność w piekle, które nie ma żadnej zbawczej roli, nie harmonizuje z prawdziwym charakterem Boga. Wieczna kaźń dla samej kaźni jest wytworem perwersyjnej i sadystycznej imaginacji, jaka cechuje Szatana. Jezioro ognia, w którym zgodnie z powyższymi tekstami zginą (spłoną) niepobożni jest aktem zarówno sprawiedliwości jak i miłosierdzia. Wieczne cierpienie w piekle nie służyłoby niczemu, a przecież zgodnie z wierzeniami kościołów, które hołdują tej idei, z piekła nie ma wybawienia. Ten pogański przesąd utrudnia ludziom pełne poznanie Ewangelii, gdyż zniekształca charakter Boga przypisując mu cechy jego przeciwnika.

\* \* \*

Napotykać w Biblii na teksty, które z pozoru potwierdzają niebiblijną naukę o piekle czy nieśmiertelności duszy (np. przypowieść o Łazarzu, czy wypowiedź Jezusa na krzyżu z przestawionym przecinkiem), warto pamiętać, że w Biblii jest kilkadziesiąt tekstów, które mówią jednoznacznie, że całkowita i wieczna zagłada będzie losem niezbawionych. Jej namiastką było zniszczenie w czasach Noego. Tym razem jednak, zamiast w morzu wody zginą w jeziorze ognia (gr. „gehenna”).

W związku z tym, że „cała Biblia jest natchniona” 2Tm 3,16, także i te nieliczne teksty, które z pozoru wydają się zaprzeczać reszcie, gdy podejmiemy do nich bez uprzedzeń, jakie narzuciła nam tradycja, jeśli poddamy je uczciwej egzegezie i odczytamy w ich kontekście, okażą się być w harmonii z resztą Słowa Bożego.

\*Wszystkie wyróżnienia autora